

UZASADNIENIE

Decyzją z 11.08.2022 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł., po rozpoznaniu wniosku z 28.07.2022 r., odmówił J. N. prawa do wypłaty niezrealizowanego świadczenia po zmarłej w dniu 8.06.2022 r. B. G.. Zakład przytoczył treść art. 136 ust. 1 ustawy z 18.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. z 2022 r., poz. 504). Organ rentowy wskazał, że zmarła B. G. pobierała świadczenie w kwocie 2113,68 zł brutto, tj. w kwocie wyższej niż minimalna, która od 1.03.2022 r. wynosi 1338,44 zł. ZUS stwierdził, że wnioskodawczyni nie spełnia przesłanek do wypłaty niezrealizowanego świadczenia, gdyż nie należy do kręgu osób uprawnionych do świadczenia niezrealizowanego oraz nie udokumentowała przyczyniania się do utrzymania B. G. (brak rachunków potwierdzających poniesione koszty z tytułu utrzymania zmarłej).

(decyzja k. 32 akt ZUS)

Uznając powyższą decyzję za krzywdzącą wnioskodawczyni złożyła od niej odwołanie, wnosząc o jej zmianę i przyznanie spornego świadczenia. Wyjaśniła, że jej zmarła siostra B. G. była osobą samotną, rozwiedzioną, wdową, a jej jedyny syn zmarł w 2019 r. i od tego czasu była ona jej jedyną żyjącą krewną. Podała, że jako młodsza siostra przejęła wszystkie obowiązki pomocy B. G., zajmowała się chorą siostrą, pomagała jej w gospodarstwie domowym, zajmowała się jej zaopatrzeniem, zakupami leków i innych niezbędnych rzeczy. Podała, że po śmierci siostry została jej jedynym spadkobiercą. Podniosła, że po śmierci siostry zorganizowała jej pogrzeb, a także, że opłaciła za nią z własnych środków pieniężnych wszystkie rachunki (czynsz, gaz, energia elektryczna, telewizja, telefon).

(odwołanie k. 3)

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie, podtrzymując zajęte stanowisko. Dodatkowo Zakład podniósł, że okoliczność, iż wnioskodawczyni poniosła koszty pogrzebu zmarłej siostry i uiściła po jej śmierci za nią rachunki nie ma znaczenia, dodając, że osoba która pokryła koszty pogrzebu ma prawo do odrębnego świadczenia, tj. zasiłku pogrzebowego.

(odpowiedź na odwołanie k. 14)

W toku postępowania strony podtrzymały zajęte stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Odwołująca - J. N. jest młodszą siostrą zmarłej w dniu 8.06.2022 r. B. G..

(okoliczności niesporne, a nadto akt zgonu k. 33 akt ZUS)

B. G. uzyskała prawo do świadczenia emerytalnego od 1.11.2005 r. na mocy decyzji z 23.11.2005 r.

Decyzją z 29.11.2010 r. przyznano B. G. z urzędu dodatek pielęgnacyjny na stałe w związku z ukończeniem 75 lat.

Przed śmiercią B. G. pobierała emeryturę w wysokości 2113,68 zł brutto z dodatkiem pielęgnacyjnym w wysokości 256,44 zł, co łącznie dało kwotę 2370,12 zł brutto, a 2179,89 zł netto.

(okoliczności niesporne, a nadto decyzja k. 3 akt ZUS, decyzja k. 14 akt ZUS)

Odwołująca ma własne świadczenie emerytalne, którego aktualna wysokość to 1999 zł. (zeznania wnioskodawczyni e-prot. z 6.12.2022 r.: 00:01:41 w zw. z 00:06:48)

B. G. przed śmiercią nie pozostawała w związku z małżeńskim. Jej jedyny syn zmarł w 2019 r. Po jego śmierci wnioskodawczyni była jedynym żyjącym krewnym B. G..

Wnioskodawczynie mieszkała razem z siostrą B. G.. Wnioskodawczynie i jej siostra wzajemnie sobie pomagały. Utrzymywały się wspólnie z otrzymywanych przez nie świadczeń emerytalnych. Odwołująca opiekowała się schorowaną siostrą B. G.. Zajmowała się zaopatrzeniem siostry w leki i inne niezbędne rzeczy. Przed śmiercią B. G. z uwagi na chorobę przebywała w szpitalu, gdzie zmarła.

(zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 6.12.2022 r.: 00:01:41 w zw. z 00:06:48)

W dniu 9.06.2022 r. sąsiadka odebrała od listonosza emeryturę razem z dodatkiem pielęgnacyjnym zmarłej B. G. w wysokości 2179,89 zł.

Wnioskodawczynie zwróciła ostatnią emeryturę siostry do ZUS.

(zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 6.12.2022 r.: 00:01:41 w zw. z 00:06:48, przekaz pocztowy k. 24 akt ZUS)

Wnioskodawczynie poniosła koszty pogrzebu zmarłej siostry. Odwołująca po śmierci siostry B. G. opłaciła za nią z własnych środków pieniężnych rachunki tytułem czynszu, opłat za gaz, energię elektryczną, telewizję, telefon.

J. N. ma niewielkie zadłużenie.

(zeznania wnioskodawczynie e-prot. z 6.12.2022 r.: 00:01:41 w zw. z 00:06:48, pokwitowanie k. 9, rachunki k. 8, 10-13)

Wnioskodawczynie jest spadkobiercą zmarłej siostry B. G. na podstawie testamentu sporządzonego 31.05.2022 r.

(akt poświadczenia dziedziczenia k. 4, notarialny protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu k. 5)

W dniu 28.07.2022 r. J. N. wystąpiła do ZUS z wnioskiem o wypłatę niezrealizowanych świadczeń należnych B. G. za czerwiec 2022 r.

(wniosek w aktach ZUS k. 26 akt ZUS)

W konsekwencji rozpoznania w/w wniosku pozwany wydał zaskarżoną decyzję z 11.08.2022 r.

(okoliczność bezsporna, a nadto decyzja k. 32 akt ZUS)

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o powołane dokumenty znajdujące się w aktach sprawy i aktach rentowych oraz na podstawie zeznań odwołującej, którym Sąd Okręgowy dał w całości wiarę, jednocześnie uznając, że nie stanowią one jednak podstawy do ustalenia, że zmarła siostra wnioskodawczynie przed śmiercią pozostawała na wyłącznym utrzymaniu odwołującej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Istota sporu w sprawie koncentrowała się wokół ustalenia, czy odwołującej przysługuje prawo do niezrealizowanego świadczenia w postaci emerytury należnej zmarłej w dniu 8.06.2022 r. B. G..

Kwestia dotycząca prawa do niezrealizowanych świadczeń przysługujących osobom zmarłym została uregulowana w art. 136 ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 504 ze zm.; dalej ustawa emerytalna).

Zgodnie z treścią tego przepisu w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenie należne jej od dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi osoba ta prowadziła wspólne gospodarstwo, a w razie ich braku – małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego

gospodarstwa domowego, a w razie ich braku – innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

Cytowany przepis art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej, kreuje zatem krąg osób uprawnionych do wypłaty niezrealizowanego świadczenia po zmarłym emerycie lub renciście, i jednocześnie określa także kolejność nabywania uprawnień z tego tytułu przez poszczególne osoby (wyrok SA Białystok z 7.12.2017 r., III AUa 417/17).

Do pierwszej grupy osób uprawnionych do ww. świadczenia należą małżonek i dzieci, z którymi osoba zmarła prowadziła wspólnie gospodarstwo domowe. Do drugiej grupy należą te same osoby, które nie prowadziły tego gospodarstwa. Natomiast do trzeciej grupy zaliczają się inni członkowie rodziny uprawnieni do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała osoba zmarła. W pierwszej kolejności prawo do wypłaty niezrealizowanego świadczenia mają małżonek i dzieci, zaś w razie ich braku - inni członkowie rodziny.

Odwołująca z oczywistych względów nie mieści się ani w pierwszej, ani w drugiej grupie osób uprawnionych, na jakie wskazuje art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Osób takich, które należałyby do kręgu z pierwszej lub drugiej grupy zresztą brak, ponieważ w sprawie nie jest sporne, że B. G. przed śmiercią była osobą samotną, nie była zamężna, a jej jedyny syn zmarł w 2019 r.

Po śmierci syna B. G. odwołująca, jako jej młodsza siostra, była jej jedyną żyjącą krewną.

Z cytowanego art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej, wynika, że świadczenie należne po zmarłym wypłaca się innemu członkowi rodziny tylko wtedy, gdy spełnia on warunki do uzyskania renty rodzinnej lub gdy zmarły pozostawał na utrzymaniu tego członka rodziny (zob. wyrok SA w Krakowie z 17.09.2013 r., III AUa 160/13).

Wnioskodawczyni nie kwalifikuje się do kategorii osób określonych w tym przepisie jako „inni członkowi rodziny uprawnieni do renty rodzinnej po zmarłym”.

Krąg tych osób określa art. 67 ustawy emerytalnej i w rozumieniu tego przepisu są to: dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione; przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, z wyłączeniem dzieci przyjętych na wychowanie i utrzymanie w ramach rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka, małżonek (wdowa i wdowiec) oraz rodzice.

Nie ma także podstaw do tego, by odwołującą zaliczyć do grona osób, na których utrzymaniu pozostawała zmarła B. G..

Za osoby pozostające na utrzymaniu innych członków rodziny w rozumieniu art. 136, uważa się osoby, które nie posiadają żadnych własnych świadczeń emerytalno- rentowych, bądź też pobierają wprawdzie takie świadczenia, ale w najniższej wysokości przewidzianej ustawą, a koszt zaspokojenia ich usprawiedliwionych potrzeb jest znacznie wyższy (por. wyrok SA w Krakowie z 24.04.2013r., III AUa 1439/12, wyrok SA we Wrocławiu z 11.07.2012r., III AUa 516/12).

Pojęcie „pozostaje na utrzymaniu” nie może być przy tym rozumiane jako poprawa standardu życia zmarłego. Sytuacja polepszenie poziomu życia może mieć bowiem miejsce także i wtedy, gdy dana osoba ma swoje źródło utrzymania, które zaspokaja jej potrzeby. Zapewnienie utrzymania oznacza nie tyle pomoc finansową (choćby i regularną), ile dostarczanie środków niezbędnych do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych (zob. wyrok SN z 18.10.2018 r., III UK 159/17).

Mając na uwadze argumentację odwołującej Sąd Okręgowy zważył, że dla zaistnienia sytuacji, którą można określić jako pozostawanie na utrzymaniu, konieczna jest bez wątpienia stałość świadczeń oraz silna ekonomiczna zależność od osoby utrzymującej. Bycie na utrzymaniu (w rozumieniu art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej), odnieść należy do sytuacji, w której środki utrzymania zapewnia wyłącznie inna osoba. Partycypowanie w kosztach utrzymania, opieka, pomoc okazywana przez osoby spokrewnione, może co najwyżej być uznana za przyczynianie się do utrzymania w rozumieniu art. 71 ustawy FUS, lecz nie odpowiada z pewnością definicji pozostawania na utrzymywaniu. Przepisy ubezpieczeniowe - w tym wypadku ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

- mają charakter bezwzględnie obowiązujących, wykładane muszą być ściśle, co oznacza, że wszelka interpretacja rozszerzająca jest niedopuszczalna.

Okoliczności, o których zeznała wnioskodawczyni, a mianowicie wspólne zamieszkiwanie ze starszą siostrą B. G. i wspólne utrzymywanie się przez nie ze środków emerytalnych, które każda z nich otrzymywała, a także wzajemna pomoc jaką sobie okazywały, jak i opieka wnioskodawczyni nad schorowaną siostrą - nie wyczerpują łącznie pojęcia utrzymywania innej osoby. Taki stan ma miejsce wówczas, gdy ubiegający się o świadczenie ponosi wydatki na utrzymanie innej osoby w wysokości przekraczającej własne świadczenie tej osoby, a także dodatkowo poświęca swój wolny czas na pielęgnację i inne niezbędne czynności.

Podkreślić również należy, że świadczenie pomocy w opiece, nie wchodzi w zakres pojęcia „pozostawania na utrzymaniu”. Pojęcie „pozostawania na utrzymaniu” ma bowiem ściśle materialne znaczenie, a jego miarą jest zapewnienie środków pieniężnych koniecznych do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb osoby pozostającej na utrzymaniu. Pojęcie to w rozumieniu art. 136 ustawy emerytalnej musi być rozumiane ściśle jako zapewnienie danej osobie wszelkich środków finansowych i materialnych (wyżywienie, ubranie) niezbędnych do życia. Pozostający na utrzymaniu danej osoby jest od niej w całości uzależniony finansowo i gospodarczo. Powołana wyżej ustawa rozróżnia przy tym pojęcie „pozostawanie na utrzymaniu” i „przyczynianie się do utrzymania”. To ostatnie określenie stanowi przesłankę prawa do renty rodzinnej po zmarłym ubezpieczonym (por. art. 71 ustawy emerytalnej). Należy także podkreślić, że przesłanka „pozostawania na utrzymaniu” ma charakter szerszy, aniżeli opieka. Nie wystarczy być bowiem opiekunem danej osoby (troszczyć się o tę osobę, pomagać jej w codziennych, bieżących sprawach, a nawet wspomagać finansowo), aby uzyskać prawo do świadczeń na podstawie art. 136 ustawy emerytalnej. Samo świadczenie pomocy ubezpieczonemu, a nawet opieka nad nim, nie wchodzi w zakres pojęcia „pozostawania na utrzymaniu” innej osoby (por. wyrok SA w Katowicach z 16.01.2014 r., III AUa 859/13).

Mając na uwadze wszystkie poczynione wyżej rozważania Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne twierdzenie odwołującej, że jej starsza siostra B. G. przed śmiercią pozostawała na jej utrzymaniu. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje bowiem jednoznacznie, że B. G. przed śmiercią posiadała własne środki finansowe na zaspokajanie niezbędnych potrzeb życiowych i środki te nie tylko były wyższe od najniższej emerytury, ale także od emerytury pobieranej przez wnioskodawczynię. Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że B. G. była silnie uzależniona w zakresie ekonomicznym od odwołującej. Trudno też w tych okolicznościach uznać, że to odwołująca, której świadczenie emerytalne było niższe, finansowo zaspokajała podstawowe potrzeby zmarłej siostry. Ponadto, co wnioskodawczyni wprost zeznała, odwołująca i jej zmarła starsza siostra prowadziły wspólne gospodarstwo domowe i razem utrzymywały się z otrzymywanych przez każdą z nich świadczeń („pomagałyśmy sobie wzajemnie. Pieniądze siostry szły na wspólne utrzymanie.” – e-prot. z 6.12.2022 r.: 00:01:41). Sumaryczna ocena wymienionych wyżej okoliczności, o których zeznała odwołująca, nie pozwala zatem uznać, że to wnioskodawczyni utrzymywała siostrę B. G..

Sąd nie traci przy tym z pola widzenia, że siostra wnioskodawczyni była osobą schorowaną wymagającą opieki i że wnioskodawczyni opiekowała się i zajmowała się siostrą –powyższe jednak z wyżej omówionych względów - nie jest tożsame z utrzymywaniem zmarłej siostry przez odwołującą. Wsparcie przy czynnościach życia codziennego należy, według Sądu Okręgowego, traktować co najwyżej jako zwyczajowo przyjętą pomoc osobie bliskiej, przyczynianie się do utrzymania, ale nie jako dostarczanie środków utrzymania.

Powyższe prowadzi do konkluzji, że brak dowodów na wyłączne utrzymywanie B. G. przez odwołującą zwłaszcza, że zmarła siostra wnioskodawczyni miała własne, wyższe od pobieranego przez skarżącą, źródło dochodu.

Jednocześnie podnieść należy, że brak podstaw do przyznania świadczenia z uwagi na trudną sytuację życiową i materialną wnioskodawczyni po śmierci jej starszej siostry B. G.. Sąd przyznaje, że wnioskodawczyni, która zeznała, że jest jej teraz ciężko i że ma niewielkie zadłużenie, faktycznie może obecnie znajdować się w trudnej sytuacji życiowej. Jednakże tego typu argumenty, w swojej istocie odnoszące się do zasad współżycia społecznego, pozostają bez wpływu na uzyskanie świadczeń, bądź uprawnień z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych. Prawo to opiera się bowiem

na normach bezwzględnie obowiązujących, które ściśle określają warunki otrzymania poszczególnych uprawnień i wykluczają odwołanie do zasad słuszności. Podstawą przyznania świadczeń z ubezpieczenia społecznego mogą być tylko przepisy prawa, a nie zasady współżycia społecznego (tak SN w wyroku z 15.12.1998 r. II UKN 379/98, Legalis Numer 45844).

Mając na uwadze wszystkie poczynione wyżej rozważania, Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie nie zachodzą przesłanki pozwalające na wypłatę odwołującej niezrealizowanego świadczenia po zmarłej B. G..

Z tych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c., oddalił odwołanie, o czym orzeczono, jak w sentencji wyroku.

A.P.